

# **Cierpienia Pana Jezusa i mające potem nastać uwielbienie**

Apostoł Piotr pisze, że Duch Święty świadczył „o cierpieniach, które miały przyjść na Chrystusa, ale potem mającym też nastać uwielbieniu” (1. Piotra 1,11). Były one przepowiedziane przez proroków Starego Testamentu. Sam Jezus oświadczył uczniom idącym z Nim do Emaus: „Czyż Chrystus nie musiał tego wycierpieć, by wejść do swojej chwały?” (Łuk. 24,26).

W obecnym czasie Duch Święty świadczy o cierpieniach i chwale naszego Pana przez Słowo Boże, które posiadamy w całości w naszych rękach. Niech w tym temacie będzie ono nam pomocne.

Rozważymy najpierw, jakie cierpienia dotknęły Pana ze strony rzymskich żołnierzy, którzy w tamtym czasie reprezentowali narody ówczesnego świata. Jednocześnie zastanowimy się nad Jego chwałą, którą objawi, gdy przyjdzie na ziemię, aby sądzić narody.

## **Jezus cierpi ze strony rzymskich żołnierzy**

Te cierpienia opisują nam Ewangelie Mateusza 27,27-31, Marka 15,16-20 i Jana 19,2-3.

Jezus Chrystus jest w tych wersetach celem kpin i brutalnego traktowania przez rzymskich żołnierzy. Powinni oni byli ograniczyć się do ścisłego wykonania poleceń Piłata, tzn. dokonać ukrzyżowania skazańca. Nie mieli oni żadnych zaleceń, by źle Go traktować, a przez to okazywać, co o Nim myślą. Ich postępowanie jest niezbitym dowodem nienawiści narodów do Syna Bożego, który przyszedł w łasce i prawdzie do grzesznej i zagubionej ludzkości.

Ewangelisci pod natchnieniem Ducha Świętego opisują nie tylko okoliczności, w jakich Jezus został skazany. Opisują też działania rzymskich żołnierzy, którzy wyśmiewali się Niego, gdy dowiedzieli się, iż jest Królem. Przyoblekli Go więc w purpurę, ukoronowali cierniem i dali Mu do prawej ręki trzcinę, którą potem bili Go po głowie. Plując na Niego, klękali przed Nim i oddawali Mu hołd.

Ta niegodziwość i przemoc obejmuje nie tylko moralne ale i fizyczne cierpienia naszego Pana; cierpiał On zarówno w swej duszy jak i na ciele.

## **Chrystus pojawia się w chwale jako Sędzia**

Pojawienie się Pana w chwale opisane jest w Objawieniu 19,11-16. To Jego drugie przyjście na ziemię. Jest On tutaj przedstawiony jako Sędzia, który przychodzi, aby bezzwłocznie osądzić żyjących. Wynikiem tego sądu jest bitwa, a nie wyrok.

Warto zauważyć, że każde szyderstwo żołnierzy wobec Jezusa Chrystusa będzie miało swój odpowiednik w Jego przyszłej chwale, gdy powróci On na ziemię, aby sądzić narody.

Mamy przed sobą dwie sceny: cierpienia zadane Jezusowi Chrystusowi z rąk żołnierzy (reprezentujących narody) i Jego przyszła chwała jako sędziego. Chciejmy je ze sobą porównać:

### **Jezus zostaje wprowadzony do pretorium - *Chrystus siedzi na białym koniu***

Pretorium było oficjalną siedzibą namiestnika rzymskiego. To tutaj żołnierze zaprowadzili Jezusa, gdy Piłat skazał Go na śmierć (Mat. 27,27; Mar. 15,16). Następnie przez tych samych żołnierzy został On wyprowadzony na ukrzyżowanie (Mat. 27,31; Mar. 15,20). Dwa razy występuje tu słowo „wyprowadzić”. Oglądamy w tym doskonałą uległość Syna Człowieczego wobec Ojca, który zlecił Mu do wykonania dzieło zbawienia (Jana 4,34). Zgadza się z tym słowo prorockie: był On „jak baranek prowadzony na rzeź” (Iz. 53,7). W Jeremiasza 11,19 możemy „wejrzeć” w uczucia Zbawiciela, gdy mówi: „Byłem jak oswojone jagnię prowadzone na rzeź”.

Tam w pretorium widzimy Tego, któremu: „gdy... złorzeczono, nie odpowiadał złorzeczeniem, gdy cierpiał, nie groził, lecz poruczał sprawę temu, który sprawiedliwie sądzi” (1 Piotra 2,23).

Gdy przyjdzie On w chwale, niebiosy zostaną otwarte: „I widziałem niebo otwarte, a oto biały koń, a Ten, który na nim siedział, nazywa się Wierny i Prawdziwy, gdyż sprawiedliwie sądzi i sprawiedliwie walczy”(Obj. 19,11). Jego pojawienie się będzie miało wpływ na całą ziemię i nie będzie ograniczone tylko do jednego obszaru. On sam będzie miał władzę i prawo sądu.

Nie zobaczymy już Go zdanego na łaskę i niełaskę tych, którzy wykonują wyrok. Przeciwnie, On będzie sprawował prawdziwy i sprawiedliwy sąd (Obj. 19,2). Jego Ojciec dał Mu do tego prawo (Jana 5,22).

Koń, na którym On siedzi, wskazuje na moc Jego przyjścia. Biały kolor konia symbolizuje czystość i sprawiedliwość Jego sądów.

Majestat i wzniosłość tej sceny ukazuje chwałę Pana Jezusa jako Sędziego.

### **Jezus jest obleczony w purpurę – *Chrystus nosi szatę zmoczoną we krwi***

*Purpura* to intensywna czerwień. Szaty z purpury były znakiem godności cesarskiej lub królewskiej (Sędz. 8,26). Purpura uwielbionego Chrystusa mówi o Jego powszechnym panowaniu. Purpurowy płaszcz włożony na Niego przez żołnierzy (Mar. 15,17; Jana 19,2) był symbolem Jego znieważenia.

Mat. 27,28 mówi, że żołnierze włożyli na Jezusa szkarłatny płaszcz. *Szkarłat* to jaskrawa czerwień. Ta różnica w relacjach Marka i Jana nie jest sprzecznością, ale wiąże się z faktem, iż szkarłat odnosi się do Izraela. Mateusz, wymieniając ten kolor, podkreśla charakter swojej Ewangelii, w której Jezus przedstawiony jest jako Król Żydów. W tym kontekście szkarłatny płaszcz mówi o chwale Chrystusa jako Mesjasza.

Podczas swego pojawienia się w chwale Chrystus będzie nosił szatę zmoczoną we krwi (Obj. 19,13). Wskazuje to, że nastąpi nieodwołalny sąd i całkowite zniszczenie połączonych wrogich armii. To nie jest Jego własna krew, ani krew Baranka bez skazy (1. Piotra 1,19). To krew Jego wrogów. Podczas sprawowanego sądu Pan będzie „tłoczył każdą winą zapalczego gniewu Boga, Wszechmogącego” (Obj. 19,15). Z tej tłoczni wypłynie krew sięgająca „wędzideł końskich, na przestrzeni tysiąca sześciuset stadiów” (Obj. 14,20). Krew ta spryska szaty sędziego, który pojawi się uroczyście w swojej szacie; Jego szata zabarwi się na czerwono krwią jego wrogów (Iz. 63,1-4).

### **Jezus jest ukoronowany cierniem – *Chrystus nosi na głowie wiele diademów***

Ciernie są bezpośrednim następstwem upadku Adama i Ewy (1. Mojż. 3,18). Świadczą o przekleństwie, które spadło na świat przez grzech. Żołnierze ukoronowali Chrystusa koroną cierniową, by zadrwić z Niego (Mat. 27,29; Mar. 15,17, Jana 19,2). Zadali Mu nią cierpienie fizyczne. Jednocześnie tym symbolem przekleństwa ukoronowali Jedynego Sprawiedliwego, który nie popełnił żadnego grzechu (1. Piotra 2,22). Z jednej strony akt ten wskazuje, że Zbawiciel został przeznaczony na to, by stać się za nas przekleństwem, a z drugiej na to, że było to konsekwencją upadku człowieka i jego buntu przeciwko Bogu.

Podczas swego pojawienia się w chwale Chrystus będzie nosił na głowie wiele diademów (Obj. 19,12). Diadem symbolizuje piękno i chwalebna ozdobę. Szatan jest przedstawiony jako smok z siedmioma diademami (Obj. 12,3). Bestia symbolizująca rzymskiego władcę ma na rogach dziesięć diademów (Obj. 13,1). Natomiast w przypadku Pana wspomina się o wielu diademach, nie określając ich liczby. To wskazuje, że On znacznie przewyższa królewski majestatem swoich wrogów. Te niezliczone diademy symbolizują Jego uniwersalne i wszechstronne panowanie, które rozciągnie się na cały świat i na wszystkie jego sfery.

### **Jezus trzyma trzcinę w prawej ręce – *Chrystus będzie rządził narodami laską żelazną***

Trzcina ma pusty rdzeń, jest więc krucha. Symbolizuje słabość i bezsilność. Taką trzcinę żołnierze dali Skazańcowi do prawej ręki, aby Go wyszydzić (Mat. 27,29). Została mu dana zamiast królewskiego berła, które jest znakiem władzy i majestatu.

Kiedy Pan Jezus pojawi się w chwale, będzie „pasł” narody laską żelazną (Obj. 19,15). Laska żelazna mówi o absolutnym i nieugiętym charakterze Jego panowania. Tym narzędziem będzie On „gromił narody”, które Bóg da Mu w dziedzictwo i rozbije je „jak naczynia gliniane”(Ps. 2,8-9). Laską żelazną będzie też „pasł” narody, które zostaną oszczędzone od kary sądu. Oznacza to, że najpierw ujarzmi te narody na początku królestwa, a następnie będzie nad nimi sprawiedliwie panował. Tym samym „spocznie władza na Jego ramieniu (Iz. 9,5). Sprawiedliwość i sąd będą fundamentem Jego tronu w Tysiącletnim Królestwie (Ps 89:15).

### **Jezus jest wyśmiewany – żołnierze padają przed Nim na kolana i oddają Mu hold –**

#### ***Chrystus jest nazywany „Królem królów i Panem panów”***

W udawanym hołdzie żołnierze klękali przed Jezusem i szydzili z Niego, mówiąc: „Bądź pozdrowiony królu żydowski!” (Mat. 27,29.30; Mar. 15,18.19). Jednocześnie pluli na Niego i bili Go trzcina po głowie.

To pozdrowienie zawiera w sobie wszystkie szyderstwa skierowane przeciwko Jezusowi, który rzeczywiście był Królem Żydów, co potwierdził przed Piłatem (Mat. 27,11). Takim samym szyderstwem był również oskarżycielski napis, który później został umieszczony na

Jego krzyżu (Mat. 27,37). Użyte tu greckie słowo „pozdrowić” oznacza dosłownie „weselić się”. Sens tego słowa podkreśla nie dającą się niczym wytłumaczyć, bezprecedensową radość, jaką odczuwali żołnierze, gdy ubliżali Królowi Żydów i ośmieszali Jego majestat.

Narody – których reprezentują żołnierze – będą w przyszłości musiały ugiąć kolana przed Imieniem Jezus. Będą musiały wyznać, że On jest Panem ku chwale Boga Ojca (Fil. 2,9-11).

Kiedy Chrystus pojawi się w chwale, Jego Imię wypisane na Jego szacie i na Jego biodrze będzie brzmieć: „Król królów i Pan panów” (Obj. 19,16). Będzie to Jego publiczne imię, widoczne dla wszystkich. To imię będzie świadczyć o Jego wyróżnieniu nad wszystkimi ludźmi – jako Króla Izraela i Pana narodów.

Ten tytuł będzie Go wyróżniał w walce z armiami narodów, które zgromadzą się w dolinie Armagedon, na czele z bestią i fałszywym prorokiem. On pokona ich wszystkich (Obj. 16,13-16; 17,14; 19,17-21).

Paweł używa tego samego tytułu, gdy mówi o Bogu, który wprowadzając Chrystusa na świat nazywa Go „Królem królów i Panem panów” (1 Tym. 6,15). Jest to jeden z wielu dowodów na bóstwo Pana Jezusa. Jest On Bogiem Synem.

## **Wnioski dla nas**

Nasz Pan, będąc doskonałym człowiekiem cierpiał w czasie swego życia na ziemi. Ponadto znosił niewysłowione męki, gdy dokonywał dzieła przebłagania za nasze grzechy. Wszystkie Jego męki są niezgłębione i niemożliwe do opisania. To samo dotyczy chwały, którą zdobył przez dzieło na krzyżu. W szczególności myślimy o Jego oficjalnej chwale jako Mesjasza, która rozbłyśnie dla wszystkich przy Jego pojawieniu się. Będziemy ją podziwiać, a nawet dzielić z Nim – podczas ustanowienia i trwania Tysiącletniego Królestwa.

Przez prorocze Słowo jesteśmy już teraz zachęceni do rozważania i podziwiania niektórych aspektów tej chwały. Wynikiem tego będzie większa znajomość naszego Pana (2. Piotra 3,18). W ten sposób Jego Osoba stanie się dla nas cenniejsza, „Oczekując błogosławionej nadziei i objawienia chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Chrystusa Jezusa” (Tyt. 2,13).